

PRZEWODNIK POLSKI.

w WARSZAWIE

Dnia 4. Kwietnia 1829 R.
SOBOTA.

Giełda Warszawska dnia 31 Marca 1829 R.

W e x l e.		żądanó		płacono		żądanó		płacono	
Amszterdam 250 z. c.	2 mies.	—	—	—	—	—	—	—	—
Berlin 100 r. tal.	2 mies.	603	—	602	—	606	—	604	—
Gdańsk, 100 tal.	2 mies.	600	—	598	—	178	—	177	10
ditto ditto	z kr. ter.	603	—	—	—	—	—	—	—
Hamburg, 300 m. h.	2 mies.	909	—	903	—	—	—	—	—
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn 1. szter.	3 mies.	41	15	—	—	—	—	—	—
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	179	—	—	—	—	—
Petersburg ditto	2 mi.	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż 300 fran.	2 mies.	491	—	—	—	—	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	625	—	—	—	—	—	—	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	—	—	—	—	—	—	—	—
Gotowe pieniądze.									
Złoto Polskie		103	—	102	—	—	—	—	—
Imperiały ros.		—	—	—	—	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka		20	—	—	—	—	—	—	—
ditto stare ważne		19	24	—	—	—	—	—	—
ditto na passir		—	—	—	—	—	—	—	—
Frydrychsdory	?	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruski kurant 100 tal.						—	—	—	—
ditto bilety kassowe						606	—	604	—
Assygn. ros. 100 rubli						178	—	177	10
Bilety bankowe austriackie						—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto						—	—	—	—
Papiery.									
Listy zastawne za 100 złotych						87	5	87	—
Obligacye udziałowe zł. 300						302	—	300	—
ditto w partyach						300	—	299	—
Obligacye pragskie 100 złot.						—	—	—	—
Dow. k. centr. likwidacyynéy						—	—	—	—
ditto ditto za żold						36	—	35	—
ditto ditto za inne						—	—	—	—
Zapisy drogowe						—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.						—	—	—	—
ditto ditto w srebrze						—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze						—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert.						—	—	—	—
ditto ditto w Poż. Angl						—	—	—	—

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Naycelniejszą nowością w Warszawie, osobliwszą niż wszystko o czem kiedykolwiek donoszono, jest przedmowa do nowéy edycyi dzieł Pana Mickiewicza, wydrukowaney w Peterzburgu r. b. Żalujemy niezmiernie, że szczupłość miejsca nie pozwala nam całkowicie iéy umieścić, ale spodziewamy się, że jedna z gazet naszych, znana z tak zwanego romantycznego sposobu widzenia umieści ią, a nawet wychwali. Treść téy obszernéy przedmowy w kilku słowach zawrzeć można. 1. Że Pan Mickiewicz gniewa się równie na chwalców iak na krytyków swoich, na jednych że go zganili, na drugich że go nie dosyć pochwalili, i tylko mu talent przyznali. 2. Że aż do dnia dzisiejszego nie było i nie ma w War-

szawie ani iednego krytyka, któremuby Pan Mickiewicz przyznawał prawo i zdolność oceniańia pism swoich, gdyż oświata stanęła przed rogatkami Warszawy, a do niéy żadnym sposobem wejść nie może. 3. Że ci wszyscy autorowie, którym od lat trzydziestu przyznawano wielkie i ważne zasługi, podźwignienia literatury oyczystéy pozostały bez żadnéy opieki i pomocy w ostatnich latach zeszłego wieku; którym istniejące pokolenie winno iest tyle chwil przyjemnie przepędzonych, tyle obudzonych w ich sercach szlachetnych uczuć; którym winno iest utrzymanie czystości mowy oyczystéy i usposobienie iéy do zbogacania się coraz to nowemi skarbami: wszyscy ci autorowie powtarzamy, są podług zdania Pana Mickiewicza, naywięksi w świecie nieucy którzy

byliby literaturę do ostatecznego przywiedli upadku, gdyby szczęściem jakimś on był na ięć ocalenie nie zjawił się. Były już liczne tego rodzaju artykuły z mniejszą lub większą gwałtownością napisane, ale pomiano je milczeniem, gdyż umieszczane w gazecie z dniem jednym powstawały i nikły. Przedmowa P. Mickiewicza nie zostanie: możemy to z pewnością twierdzić: bez stosownej odpowiedzi. — Wrażenie jakie w publiczności zrzędziła, jest takie: że prócz tych zapalonych wielbicieli P. Mickiewicza, którzy w każde jego słowo tak wierzą, jak Turcy w Alkoran: wszyscy inni oddający sprawiedliwość jego poprzednim pracom, sądzą, że przedmowa do ostatnięć dzieł jego edycyi napisaną być musiała w nadzwyczajnym jakimś paroxyzmie romantycznym i ubolewają, że autor tak wysokim obdarzony talentem, zapomniał o najpierwszym przymiocie i ozdobie talentu: o skromności.

Dyrekcya Główna Towarzy: Kredy: Ziem: uwiadamia interessantów iż w dniu 1m Kwietnia r. b. w obecności Komitetu właścicieli listów zastawnych, odbyło się losowanie listów zastawnych; które z nich funduszem umorzenia z bieżącego półrocza zapłaconemi być mają. Wyciągnięto w ogóle. Lit A: sztuk 21 na sumę złp. 400,000, Lit: B. s: 164 na sumę zł: 520,000, Lit: C. s: 545 na sumę zł-545,000, Lit: D. s: 253 na sumę zł: 126,500, Lit: E. s: 675 na sumę zł: 135,00. W ogóle sztuk 1598 na sumę 1,746,500. Fundusz umorzenia na półrocze bieżące wynosił złp. 1,743,351 gro: 17, z którego potrąca się za dopłacenie właścicielowi listu zastawnego Litera B. Ner 62,703, w przeszłym półroczu wylosowanego, złp: 1470 gro: 15. Pozostało zatem na fundusz umorzenia bieżącego półrocza złp: 1,741,881 gro. 2. Że zaś jak wyżej

wylosowano 1,746,500, przeto na list ostatniem ciągnięciem wylosowany Litera B. Nr. 3352, zabrakło funduszu na złp. 4618 gr. 28, które będą zapłacone z funduszu umorzenia przyszłego półrocza.

Uwertura z Opery Lekcya Botaniki teraz nowo wystawioney na teatrze Narodowym Warszawskim skomponowana i przełożona na Pianoforte przed J. Stefaniego wyszła w składzie muzyki Fr. Klukowskiego cena zł. 2 gr. 15.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE. ROSSYA z *Odessy d. 15 Lutego.*

Dnia 6 Lutego Pułkownik Krassowski, Dowódzca 10 pułku strzelców, wyznaczyl Sztabs Kapitana Christoforowa z jednym podoficerem, ośmio żołnierzami i trzema Kozakami, do spalenia trzech wielkich statków tureckich dwu masztowych, mających swoje stanowisko w odległości czterech wiorst powyżej Sistowa, Oficer ten wykonał poruczone sobie zlecenie z nieustraszonoscią, która mu największy czyni zaszczyt.

(D. P.)

ANGLIA z *Londynu 18 Marca.*

Ponieważ cło od zagranicznęć pszenicy wynosi teraz 10 szylingów i 8 persów na kwarterze, przeto naturalnie ten gatunek zboża zostawać musi pod Króleskim kluczem. A że oprócz tego, dowóz w tym tygodniu był nadzwyczajnie mały, zatem sprzedawcy drożyli się niezmiernie, co bardzo przestraszyło kupujących.

Jednym z najzawziętszych przeciwników P. Peel na ostatnich wyborach w Oxfordzie, był króleski kapelan; okolicznosc ta wzbudziła zdziwienie i stała się powodem do rozmaitych uwag.

AMERYKA. z *Rio Janeiro, 6 Stycznia*
Dziennik Diario Fluminense z dnia 2 Stycznia. zawiera urzędową wiadomosc o posłucha

chaniu, które Cesarz Brazylijski udzielił Deputacyi Portugalskiej, złożoney z Hr. Sabugal i Don J. A. de Magalheas dnia 31 Grudnia r. z. w pałacu Boa ista, w obec zgromadzonego dworu. Hrabia Sabugal miał przy tem następującą przemowę do Cesarza Jmci. »N. Panie! Portugalczykowie, Wierni Waszey Cesarskiej Mci i złożoney przysiędze, odważają się udać do W. C. Mci na którego wspaniałości i sprawiedliwości zasadzili swoje najmilsze i najsławniejsze nadzieie. Nadzieie te są wyrażone w przedstawieniu, które z najuniżeńszem uszanowaniem składamy w królewskie i bezstronne ręce; jest one równie zgodne ze sławą i prawdziwym interesem W. C. Mci i jego córki, dla której ciż Portugalczykowie wszystko poświęcili, iak zaszczytne dla tych którzy, ułożyli i e uniesmiertelnili władzę, który go wysłucha. Racz ie przeto N. Panie przyjąć i skłonić łaskawe ucho do prósb wiernych Portugalczyków. Mocne ramie które utwierdziło państwo, wie iak należy utrzymać prawość i kartę konstytucyjną. Mądrość odznaczająca wszystkie postanowienia W. Ces. Mci zdoła wynaleźć najlepsze środki ażeby blask chwały W. Cesar. Mości niczem przyćmiony nie został, a oraz najsławniejsze dla obu narodów: których losy Opatrzność powierzyła W. C. Mci i najsławniejsze do utrzymania ich niepodległości iakiey używają obecnie i używać na przyszłość mają nadzieię. Albowiem portugalczykowie N. Panie, którzy wysoko szacują naród brazylijski, nie mogą nic od niego żądać coby było przeciwne prawdziwemu interessowi i sławie jego. Niech tylko głos prawego władcy, usłyszany będzie w Europie, a wierni Portugalczykowie, sprzymierzeńcy korony portugalskiej i wszyscy przyjaciele prawości, pospieszą gdzie ich powoła honor i powinność; wzniosła córka tak wielkiego Monarchy ozdobi tron Luzytanii, a Imie W. C. Mci wzbudzi podziwienie dzisiejszego i przyszłych wieków.

Jego C. Mość dał na tę przemowę następującą odpowiedź:

»Rozważywszy interessa obudwu narodów, Brazylijskiego i Portugalskiego, tudzież dla wzaajemney tychże niepodległości, którą silnie utrzymywać będę, przedsięwziętem postępować takim sposobem, iżbym całemu światu okazał moje postanowienie: iż chcę walczyć za prawa moiey córki, Waszey Królowey i nie wdać się w żadne układy z przywłaszczycielem Tronu Portugalskiego.

Wiadomości z Grecyi Turcyi.

Koło Kandyi schwytali Turcy kilka statków z rodzinami Greckimi, szczególnie niewiastami, które wszystkie mimo ich błagań wrzuciwszy w morze, zatopili statki.

W Patras dawało się czuć od kilku tygodni codziennie prawie trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyły poruszenia atmosferyczne.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

ZAWIEDZIONY SPEKULANT.

Przy ciągnięciu klasycznej loteryi w Londynie, gdy ogłoszono numer na który padła główna wygrana; jeden z uboższy klasy krzyknął z radości, a zanotowawszy na karteczce numer wygrywający, opuścił skwapliwie salę wywołując radośnie: hura! hura! i wywołując kapeluszem po nad głową.

Postępowanie tak uderzające, ściągnęło uwagę wielu obecnych; hurma pieczeniarzy i inné choloty, otoczyła go i z nim razem daley postępowała, wieszując mu tak niespodzianego wielkiego szczęścia, z prozbą by ich porterem poczęstował; lecz ten na nic nie zdawał się uważać, powtarzając wciąż swoje radosne hura! hura! całował z zapalem kiedy niekiedy karteczkę na której miał numer zapisany.

Po między mnóstwem otaczających go, znajdował się także starozakonny; bo gdzieżby

tych nie było? Poczekaj pomyślał sobie, trzeba będzie tę gąskę złudzić, ady można cokolwiek ją podsukać. Z tém przedsięwzięciem docisnął się do tego dziecka szczęścia, i zaczął szeptać mu do ucha: »Każ Pan zalać temu motłochowi czém gardło, a uwolnisz się od niego. — Nie mam pieniędzy przy sobie, odpowiada tamten także z cicha. — Nic to nie szkodzi, odezwie się izraelita, mój worek jest na usługi Pana, wolno nim do upodobania rozrządzić. W tę chwilę przechodzili mimo oberży, w której żydek usłużny dobrze był znanym. — »Wniydzmy tu czymprędzcy zawołał wyznawca prawa moyżeszowego, wtfacząc do drzwi swego klienta; tutaj jesteśmy bezpieczni.« Ale assystenci nie dali się na sucho zbyć i trzymali drzwi ciągle w obłężeniu.

Ofiarę Pan ludowi beczkę porteru, mówił izraelita, wszak to niebędzie tak wiele kosztować; a co dobrze? ia każe dać? i nie czekając odpowiedzi, polecił gospodarzowi pomiędzy zgromadzony lud rozdzielić beczkę porteru, co dopełnioném zostało. Zamówił obiad dla przytomnych bawiących w gościnnej izbie, przy którym radość nie ustawała, na potrawach i napoiach nie zbywało, i iak się rozpoczął tak i wesoło zakończył. — Starozakonny zapłacił za wszystko, uraczeni pożegnali ich z wdzięcznością, i zostawili Izraelitę ze swoim nowym Krezusem.

Sądziłbym, odezwał się pierwszy, iżbyśmy poszli do iakiego bankiera, u którego byś Pan mógł los swoy sprzedać, nie prawdaż? wszak dobrze radzę; dostanież Pan z niewielką stratą zaraz gotowe pieniądze, nie potrzebując czekać na termin wypłaty przez dyrekcją; zwłaszcza iżbym i ia życzył sobie wydatki moje mieć zwrócone, gdyż właśnie nie jestem zapieniężony, iak tego me interessa wymagają.

Nie mam nic przeciwko temu; odpowiada

nieznaiomy, propozycja ta jest bardzo dogodną; jednak przyznać Pan musisz, że chcąc ją doprowadzić do skutku, nayprzód wypada bydź w posiadaniu losu?

„Nie inaczej?”

„A ia go właśnie niemam!”

„Jak to, Pan nie masz losu?...”

„Na honor, że niemam; tylko tę kartkę, na której numer wygranego losu zanotowałem. Tam do nieszczęścia; na cóż się Panu ta kartka zda, i dla czegoż Pan ukontentowanie okazywałeś?”

„Oto dla tego cieszyłem się, że wielki los został wyciągnięty; gdyż w przeszłym ciągnięciu nie znajdował się pomiędzy sprzedanemi i padł z torzysią dyrekeji; a gdyby ten sam wypadek był i teraz nastąpił, byłoby mnie to wielce zmartwiło.

„No! co się to ma znaczyć! wrzasnął spekulant!.. — „Prawdziwie, ia sam niewiem, pojąć nie mogę, iak się to stało; przecież iakkolwiek bądź, winienem podziękować W Panu za jego hojność, przez którą mnie od natrętnego pospółstwa uwolniłeś; odpowiedział nieznaiomy chudeusz i ukłoniwszy się grzecznie, wyniósł się za drzwi bez dalszego obrzędu, zostawiając fundatora porteru, w porządnym medytacyach nad marnościami tego świata.

(Gou: Krak.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 2 Kwietn.

Xże Czartoryski Adam Sen: Woiew:z Puław, — Pruski Karol Oby: z Płocka, — Mycielski Józef Oby: z Poznania, — Nowicki Rychard Poru: z Gróyca, — Załeski Felix Oby: z Siedlec, — Czarnecki Xawery Radca z Miąszyc, — Ostrowski Rafał Burm: z Kutna, — Ogińska Izabella Xiężna z Brzezina, — Sobolewska Józefa Hrabina z Osuchowa, — Taube Jakób kupiec z Kutna, — Badien Ignacy Radca Stanu z Lublina, — Knoryng Roman Oficer z Skierniewic, — Swiderski Jan kapitan z Zamościa, — Petry Włodzi: Asses. z Kamieńca Podols.

W dniu wczorayszym Wyciągnięto następujące numera: 58. 57. 28. 46. 67.

TEATR NARODOWY. Dziś daną będzie na dochód JP. Rappo Komedia *Oryginaty*, i widowisko Herkulesa.

Wisła dnia wczorayszego zupełnie puściła. Kra idzie dosyć rzadko, woda znacznie przybrała, pod Łazienki Kurtza podejżdżają czołnami.